Przed wizytą prezydenta Chin, Pana Xi Jinping, w Warszawie, Zarząd Stowarzyszenia Obywatelskiego „Dom Polski” oraz Ambasada Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce, zorganizowały w Sali Kolumnowej Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego konferencję informacyjną, z udziałem delegacji KC KPCh, pod przewodnictwem Pana **Wang Xiaohui**
– zastępcy kierownika Wydziału Komunikacji Społecznej KC KPCh, na temat programu rozwoju Chin i wzajemnych stosunków polsko-chińskich. Podczas spotkania, ze strony polskich uczestników padło szereg pytań dotyczących merytorycznych aspektów współpracy Polski z Chinami.
Zgodnie ze swoim zobowiązaniem, Pan Wang Xiaohui, nadesłał ostatnio na adres Stowarzyszenia Obywatelskiego „Dom Polski”, odpowiedzi na wszystkie zadane i przesłane mu pytania.

Grażyna Magnuszewska-Otulak – członek Rady Programowej Stowarzyszenia Obywatelskiego „Dom Polski”, doc.dr w Instytucie Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego:
Słyszy się ostatnio o planach ChRL wzmocnienia relacji z Unią Europejską, która przywiązuje dużą wagę do polityki spójności, tzn. wyrównywania różnic między regionami w danych krajach. Jakie działania przewidują władze chińskie, aby wyrównać różnice poziomu różnych regionów w rozwoju społecznym i gospodarczym w stosunku do całego kraju.

Odpowiedź:
Historia relacji Chin ze światem zewnętrznym wskazuje, że zrównoważony rozwój zawsze jest relatywny, a niezrównoważony jest rozwojem bezwarunkowym. Warunki rozwoju poszczególnych regionów zwykle nie są definiowane wyłącznie wolą ludzką. Między innymi, nie ma jednej, stałej metody determinującej czynnik rozwojowy, a każdy kraj powinien wybrać własną drogę rozwoju. Polityka spójności UE jest znaczącym narzędziem wspierającym gospodarkę i społeczeństwa państw członkowskich, zarówno na poziomie krajowym jak i regionalnym, jest również jedną z trzech podstawowych polityk UE wspierających wzrost, mających znaczący wpływ na zrównoważenie wzrostu w krajach członkowskich, i z tego względu Chiny powinny zapoznać się z jej doświadczeniami i zasadami. Z uwagi na czynniki naturalne, geograficzne i społeczne, rozwój gospodarczy Chin jest nierównomierny. Od 1999 roku następuje otwarcie regionów zachodnich, gwałtowny rozwój regionów północno-wschodnich i Chin środkowych, które naśladują wcześniejszą strategię rozwoju regionów wschodnich. Od 18-ego zjazdu, KPCh oraz rząd chiński wkroczyły na ścieżkę rozwoju określaną jako „jeden szlak jedna droga”, wytyczającą nowe perspektywy rozwoju gospodarczego regionów pasa północnego oraz delty rzeki Jangcy.

Marek Moroń – zastępca przewodniczącego Komitetu Doradczego Stowarzyszenia Obywatelskiego „Dom Polski”, doc.dr na Wydziale Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego:

Wielu komentatorów ocenia,że polska polityka zagraniczna zmierza aktualnie w trudnym do określenia kierunku a jej elementem jest faktyczne ochładzanie relacji z Berlinem, Brukselą, jak również z Waszyngtonem. Te działania prowadzą do powstania pustej przestrzeni, która będzie musiała być wypełniona aliansem i zbliżeniem z innym podmiotem.
Czy Chiny dopuszczają scenariusz, przy którym znaczące podwyższenie i umocnienie relacji bilateralnych z Polską byłoby wypełnieniem tworzącej się przestrzeni będącej obiektywnym skutkiem właśnie wyżej wymienionego ochładzania stosunków z dotychczasowymi partnerami?

Odpowiedź:
Przyjaźń polsko-chińska trwa od długiego czasu. Kraje prowadzą ze sobą strategiczny dialog wysokiego szczebla, gospodarki obu krajów dobrze prosperują, możliwa jest współpraca międzynarodowa. Od 2005 roku Polska jest największym partnerem handlowym Chin w Europie Środkowo-Wschodniej. Rządy obu krajów współpracują na szczeblu gospodarczym, podpisano wiele dwustronnych umów handlowych. Jednocześnie, oba kraje korzystają ze współpracy na płaszczyźnie kulturalnej, naukowej, technicznej, rolnej czy transportowej. Polityka „jednego szlaku jednego pasa", z pewnością przyczyni się do zacieśnienia i pogłębienia polsko-chińskich relacji gospodarczych. Mam nadzieję, ze oba kraje dołożą wszelkich starań we wdrażaniu polityki „jednego szlaku jednego pasa", realizując współpracę i przyczyniając się do rozwoju relacji pomiędzy Chinami a Europą Środkowo-Wschodnią. Jestem przekonany, że wizyta Przewodniczącego Xi Jinping w Polsce spowoduje rozwój tradycyjnej przyjaźni i relacji polsko-chińskich, wzmacniając dwustronną współpracę z korzyścią dla społeczeństw obu krajów.

Janusz Gast – zastępca przewodniczącego Komitetu Doradczego Stowarzyszenia Obywatelskiego „Dom Polski" do spraw kultury, dyrektor Agencji Koncertowej Gast-Media:
Jakie jest miejsce kultury i sztuki, a w szczególności organizacji społeczno-kulturalnych zajmujących się współpracą z zagranicznymi partnerami, w tym wielkim projekcie, 5 letnim planie ekonomicznego i społecznego rozwoju Chin?

Odpowiedź:
Kultura jest ważną częścią tożsamości każdego narodu, a rozwój kulturalny narodów wzbogaca kulturę światową. Jak wynika z doświadczenia, życie ludzi tym bardziej jest bogate, im wyższy jest poziom reprezentowanej kultury. Jeśli państwo stoi na wysokim poziomie kulturalnym, tym większe jest jego oddziaływanie na kraje zewnętrzne. KPCh oraz rząd ChRL przywiązuje dużą wagę do rozwoju kultury w ramach polityki otwarcia. W ramach Trzynastego Planu Pięcioletniego prowadzone są działania pogłębiające reformę kulturalną, stworzenie systemu kultury ogólnodostępnej, przedsiębiorstw działających w tej dziedzinie, jak również rynku usług z tej dziedziny, tak aby przedsiębiorstwa branżowe miały znaczący udział w gospodarce Chin, podnosząc jednocześnie ogólny poziom kultury. W polsko-chińskiej współpracy kulturalnej, poczyniono kroki dla organizacji wielu wydarzeń dwustronnych, mających również na celu wsparcie rozwoju stosunków bilateralnych. Mam nadzieję, że w przyszłości oba kraje posuną się krok dalej, poza poziom wymiany rządowej, zorganizują większą liczbę wydarzeń, służących również pogłębianiu wzajemnego zrozumienia.

Patryk Angelard – członek zarządu Stowarzyszenia Obywatelskiego „Dom Polski", prezes firmy Point of View:

Jestem przedsiębiorcą – zajmuję się logistyką. Posiadam magazyny o łącznej powierzchni około 65 tys. mkw. Jednym z moich głównych kierunków rozwoju jest logistyka dla sektora e-commerce. Opiera się ona w bardzo dużej mierze na rozwoju systemów IT, integracji ze sklepami internetowymi i systemami klientów, wielokanałowej sprzedaży itd.
Dzięki tym wszystkim rozwiązaniom świat staje się jeszcze mniejszy, a logistyka prostsza i i szybsza.
Moja współpraca z Chinami w sferze gospodarczej, społecznej, kulturowej trwa już kilkanaście lat i w tym okresie byłem wielokrotnie w różnych rejonach Chin. Moja ostatnia wizyta była w kwietniu 2015 roku, kiedy to na zaproszenie CAFIU wraz z przedstawicielami organizacji pozarządowych z EEC, przez 10 dni byliśmy w Pekinie, Lanzhou, Zhangye i Szanghaju, a głównym tematem było „poznaj Chiny i inicjatywę nowego Szlaku Jedwabnego". W tym samym czasie został również utworzony AIIB (Asian Infrastructure Investment Bank), więc był to akurat bardzo interesujący okres.
Od tego czasu w Polsce temat chińskiej inicjatywy nowego Szlaku Jedwabnego jest coraz bardziej popularny i widoczny w mediach, chociaż bardzo często upraszczany.
Jak ważny jest to temat dla rozwoju gospodarki Chin co wszyscy wiemy. Osobiście uważam, że powinien to być również bardzo ważny temat w rozwoju Polski, szczególnie w zakresie rozwoju logistyki i transportu, ale jednocześnie partnerstwa pomiędzy polskimi i chińskimi firmami oraz przedsiębiorcami.
Moje pytanie jest następujące: czy są, czy powstały do tej pory jakieś grupy robocze, zarówno na poziomie rządowym jak i izb gospodarczych i innych instytucji, które będą analizować potencjał naszej współpracy pomiędzy Chinami a Polską a jednocześnie między Chinami i całą Unią Europejską. Inicjatyw oddolnych na poziomie przedsiębiorstw jest już sporo, ale przydałaby się taka inicjatywa odgórna, bardziej strategiczna, która zidentyfikuje i uwzględni aspekty prawne, infrastrukturalne itd.

Odpowiedź:
Od 2005 roku Polska jest największym partnerem handlowym Chin w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, jest również największym partnerem w branży wyrobów spożywczych, pierwszym z którym obroty handlowe przekroczyły wartość 10 mld USD. Jednocześnie Chiny są dla Polski największym partnerem w Azji. Od końca 2011 roku prowadzony jest chińsko-polski strategiczny dialog ekonomiczny wysokiego szczebla, co pozwoliło na otwarcie nowych możliwości współpracy gospodarczej. Przez ostatnie dwa lata odnotowujemy ciągły wzrost wartości wymiany dwustronnej, a dynamika eksportu z Polski do Chin przewyższa dynamikę importu do Polski. Jednocześnie, inwestycje chińskie w Polsce rosną, co oznacza iż dwustronna współpraca gospodarcza rozwija się we właściwym kierunku. Następnym krokiem będą możliwości płynące z programu „Jeden szlak jedna droga” oraz inicjatywy „16+1”, co oznacza, że przyszłość stosunków dwustronnych rysuje się w jasnych kolorach.

Wojciech Pomykało – zastępca przewodniczącego Komitetu Doradczego Stowarzyszenia Obywatelskiego „Dom Polski”, prof. dr hab, prorektor Wyższej Szkoły Mazowieckiej w Warszawie:
Chińska koncepcja 16+1, stwarzająca wielkie historycznie bezprecedensowe szanse współpracy wielkiego narodu chińskiego z państwami Europy Środkowej, ale zwłaszcza z największym narodem Europy Środkowej, narodem polskim, to wielkie przedsięwzięcie, o szczególnie doniosłym współczesnym i perspektywicznym znaczeniu dla uczestniczących w

nim narodów. Słabym jednak podbrzuszem wspomnianej koncepcji, jest brak przygotowanych w pełni do jego realizacji kadr, zarówno po stronie chińskiej, polskiej, jak i innych krajów Europy Środkowej. Tymczasem, skuteczność tego przedsięwzięcia zależy od tego, czy wiele tysięcy Chińczyków i również podobna liczba Polek i Polaków oraz reprezentantów innych krajów Europy Środkowej, będzie znała i na tyle rozumiała swoich partnerów w tym historycznym przedsięwzięciu, aby podjąć skuteczne działania, nie tylko rozwijając wzajemny handel, ale wspólne projektowanie produktów najnowszej techniki, przygotowanie patentów, ich uruchomienie w koprodukcji, organizowanie wspólnych przedsięwzięć handlowych, kulturalnych, czy oświatowych.

W związku z tym, grupę polskich uczonych i biznesmenów-praktyków mających doświadczenie współpracy biznesowej z Chinami interesuje, jak strona chińska odniesie się do propozycji, zorganizowania internetowych jednorocznych kursów wiedzy o Polsce i polskim biznesie oraz dotyczących ogólnej wiedzy o narodach i krajach oraz wiedzy o biznesie prowadzonym w krajach Europy Środkowej dla chińskich studentów i innych osób w Chinach zainteresowanych rozwinięciem działalności w ramach 16+1. Kursy takie, prowadzone internetowo, z wykorzystaniem nowoczesnych urządzeń, dostarczałyby ich chińskim odbiorcom, w formie pisemnej w języku angielskim i częściowo chińskim, niezbędne kwantum wiedzy i częściowo umiejętności koniecznych dla wzajemnej współpracy Chińczyków z narodami Europy Środkowej w ramach 16+1. Część tej wiedzy, przekazywana byłaby też przy pomocy wykładów i ćwiczeń realizowanych w języku angielskim czy w języku polskim lub innych narodowych językach tłumaczeniem zawsze na język chiński, z możliwością zdawania wykładowcy pytań na żywo i otrzymania na odpowiedzi. Wszystkie przedmioty wykładane, byłyby poprzedzane przed ich zaliczeniem repetytorium, realizowanym na żywo przez wykładowcę, w języku angielskim lub innym narodowym języku wykładowcy we wszystkich wypadkach z równoległym tłumaczeniem danego przedmiotu na język chiński. Wszystkie zaliczenia i egzaminy, odbywałyby się w tym samym systemie, z możliwością udzielania przez studenta odpowiedzi w języku chińskim. Kursy takie trwałyby 9 miesięcy zajęć i obejmowałyby około 500 godzin zajęć i kosztowałyby studenta, około 500 dolarów amerykańskich, z czego organizatorzy kursu, otrzymywaliby 450 dolarów a 50 dolarów przeznaczone by zostało na koszty rekrutacji, sale do zajęć. Strona polska dostarczyłaby na swój koszt do Chin urządzenia do odbioru i nadawania zwrotnego zajęć w kilku miastach Chin (Pekin, Szanghaj, Nankin, Kanton, Hong Kong) oraz w większości stolic 16 krajów Europy Środkowej. Koszt montażu i konserwacji, znajdowałby się po stronie chińskiej. Warunkiem uruchomienia kursu jest rekrutacja na niego minimum 500 uczestników.

Jednocześnie chciałbym zapytać, jak strona chińska odnosi się do koncepcji wykreowania w Polsce nowego rodzaju studiów wyższych, na początku na poziomie licencjackim, realizowanych pod nazwą „Interdyscyplinarne studia wiedzy o Chinach". Zestaw przedmiotów realizowanych na tego rodzaju studiach, przekazałem Panu Wang Kiaohui w czasie spotkania z nim w Warszawie 14 marca 2016 roku i obecnie interesuje mnie odpowiedź na pytanie, co sądzi strona chińska o realizacji w Polsce, ale dla potrzeb wszystkich 16 krajów Europy Środkowej takich studiów, zarówno dziennych, jak i zaocznych. Interesuje mnie też, czy strona chińska byłaby zainteresowana, aby w każdym roku akademickim w ramach realizacji takich studiów, na każdym roku ich 3 letniego cyklu, 50 najlepszych studentów danego roku, mogło uczestniczyć w praktykach przedsiębiorstw biznesowych w Chinach, w ramach 15 tysięcy stypendiów, które ustanowił rząd chiński, dla realizacji koncepcji 16+1. Interesują też mnie wszelakie propozycje, które zgłosiłaby strona chińska, do przedstawionej przez mnie koncepcji takich studiów, które by mogły się odbywać w jednej albo w kilku warszawskich prywatnych szkołach wyższych, pod

protektoratem Stowarzyszenia Obywatelskiego „Dom Polski” oraz stworzonej i kierowanej przez mnie Fundacji Innowacja w Warszawie przy naszej wspólnej pełnej odpowiedzialności za przekazywanie studentom, w pełni rzetelnej wiedzy o Chinach.

Odpowiedź:
Program 16+1 wprowadza nowy kanał współpracy dający impuls rozwojowy, również oferuje nowe możliwości dwustronne. W ostatnim czasie korzyści ze współpracy polsko-chińskiej rosną, również dzięki partnerstwu strategicznemu.
Występują nie tylko korzyści kulturowe, językowe, społeczne czy zarządcze. Wzmożenie wymiany cywilizacyjnej, współpraca w dziedzinie nauki, pozwala lepiej zrozumieć partnerów, co przyniesie korzyści we współpracy z krajami Europy Środkowo-Wschodniej. Odnośnie wspomnianych studiów internetowych, oraz studiów stacjonarnych i zaocznych w Polsce, to została podniesiona bardzo ważna kwestia, a ich rozpoczęcie będzie z korzyścią i przyczyni się do wzajemnej promocji krajów uczestniczących w tym przedsięwzięciu, zwiększy zakres wymiany kulturalnej i wesprze realizacje programu 16+1. Przekażemy powyższe uwagi i propozycje programu współpracy, tak aby właściwe organy podjęły działania odnośnie dalszej współpracy.

Antoni Dragan – wiceprezes Zarządu Stowarzyszenia Obywatelskiego „Dom Polski”, szef Zarządu Wydawnictwa „Grupa M-D-M”:
Polska – stacja ze społecznym zapleczem, czy tylko przystanek do wyładunku towarów na „Jedwabnym Szlaku 2.0”?
Historycznym „Jedwabnym szlakiem'' wędrowały ze wschodu na zachód nie tylko towary, ale także to coś co współcześnie nazywamy ,,know-how”, czyli np. ówczesne technologie produkcji. Na zachód docierały ze wschodu nie tylko informacje, jak zorganizowane było życie „Państwa Środka'' ale i najczęściej wykradane klasyczne informacje gospodarcze, czyli właśnie ówczesne „know-how” – o technologiach i sposobach produkcji (np. jedwabiu, porcelany). Zasadnym jest wobec tych historycznych doświadczeń generalne pytanie o to, czy współczesny „Jedwabny szlak 2.0'' rozumiany jako projekt „jednego szlaku jednej drogi'' to zbudowanie tylko lepszych dróg dla coraz szybszej wymiany towarów oraz stacji z magazynami do ich rozładunku, czy jednak coś więcej?
Oczywiście można przyjąć, że dla coraz szybszej wymiany towarów potrzebne są na „Jedwabnym szlaku 2.0'' tylko dobre stacje przeładunkowe i magazyny. Takie zdefiniowanie istoty „Jedwabnego szlaku 2.0'' nie tworzy jednak w jego otoczeniu, np. żadnej dodatkowej przestrzeni dla działalności organizacji społecznych, czyli dla NGO. Sama, nawet coraz szybsza wymiana towarów, nie zmieni na trwałe świata, może tylko rodzić różnego rodzaju konflikty. Mogą to czynić różne inicjatywy dodatkowe podejmowane np. przez NGO. Dlatego na nowym „Jedwabnym szlaku 2.0'' , którego celem może być trwała zmiana taką ważną dodatkową funkcją byłoby tworzenie „przestrzeni'' dla NGO. Polegać ono powinno na tworzeniu bardziej rozbudowanych wielofunkcyjnych „STAGI'', których celem byłby nie tylko coraz szybszy przeładunek towarów, ale także tworzenie szczególnych miejsc spotkań dla NGO. Miejsc ich współpracy oraz bardziej systemowej wymiany doświadczeń współczesnego „wschodu'' i „zachodu''. Byłyby to miejsca, gdzie przedstawiciele tych NGO mogliby dyskutować I poszukiwać wspólnie odpowiedzi np. na takie pytania jak: konsekwencje przyjętych modeli rozwoju naszych społeczeństwa w XXI wieku, konsekwencje i wpływ rozwoju technologii i rosnącej produkcji dla rozwoju aspiracji i potrzeb społeczeństw, jakie doświadczenia wschodu

może adaptować zachód i co z doświadczenia zachodu może być interesujące dla wschodu, jak poszukiwać lepszych rozwiązań problemów, jakie niesie rozwój technologii i cywilizacji cyfrowej. To są oczywiście tylko cząstkowe problemy składające się na zasadnicze pytanie o to, czy współczesny „Jedwabny szlak 2.0" to tylko tworzenie technicznych warunków i środków do coraz lepszej wymiany towarów, czy też jednak coś więcej? Czy dzięki podjętym działaniom towarzyszącym „Jedwabny szlak 2.0" spowoduje, że wymianie towarów będzie towarzyszyła także coraz szersza wymiana Idei i programów oraz czy pojawi się coś co możemy nazwać swoistym „know-how" Jedwabnego szlaku 2.0"?
Czy jest zatem możliwe, że na polskiej stacji tego współczesnego „Jedwabnego szlaku 2.0" pojawią się np. wspólne polsko-chińskie ośrodki badawcze oraz zespoły analizujące doświadczenia gospodarcze i społeczne, które poprzez swoją działalność doprowadzą do tego że powstanie coś bardziej trwałego, co będzie służyło także wymianie idei?
Taka organizacja, jak nasza, może właśnie w takim działaniu, czyli budowania w ramach „Jedwabnego szlaku 2.0" warunków do stałej dwustronnej i wielostronnej wymiany myśli i programów społecznych, odegrać bardzo ważną rolę. Wydaje mi się , że w ramach współczesnego „Jedwabnego szlaku" na miarę wyzwań XXI wieku, trzeba dążyć także do tego, żeby wymianę towarów i usług uzupełniała/wzbogacała wymiana ludzi, programów społecznych i Idei, które jednoczą i budują nasze społeczeństwa.

Odpowiedź:
Nasz przyjaciel zadał bardzo dużo pytań, niektóre z nich wzajemnie się wiążą, odpowiem w takim razie na cztery podstawowe aspekty.
Odnośnie projektu „jeden szlak jeden pas" – jest to całościowa koncepcja współpracy, pozwalająca na wymianę międzyrządową, współpracę infrastrukturalną, handlową, finansowo-inwestycyjną, ideową, poprzez zaangażowanie krajów leżących wzdłuż tejże drogi, co pozwoli społeczeństwom osiągać wzajemne korzyści ze współpracy. Z tego względu „jeden szlak jeden pas" to nie tylko połączenie infrastrukturalno-transportowe, nie tylko wspierające wymianę towarowo-handlową, lecz również wymianę kulturalną, technologiczną, społeczną, medialną, poprzez współpracę i wzajemne zrozumienie krajów wzdłuż tej linii. Oczywiście, wewnątrz jest miejsce na czynnik tzw. „techniki sukcesu". W ramach ochrony praw własności intelektualnej, kraje leżące wokół linii będą w stanie wzmocnić współpracę naukowo-techniczną, poprzez wspólną naukę, podnoszenie świadomości technologicznej, co będzie miało wpływ na rozwój krajów, z korzyścią dla społeczeństw.
Odnośnie centrów rozwoju – bardzo dobra jest idea stworzenia polsko-chińskiego centrum współpracy rozwojowej. Polska to kraj-węzeł ekonomiczny, co zostanie wykorzystane z pożytkiem dla obu krajów. Musimy wzmocnić wymianę myślową w tym względzie, co wpłynie na podniesienie poziomu dwustronnej współpracy oraz będzie promować współpracę w ramach całego szlaku.
Odnośnie współpracy międzyrządowej – „jeden szlak jeden pas" otwiera drogę do wzajemnej współpracy, nie tylko poprzez angażowanie rządów i przedsiębiorstw z krajów wokół linii, lecz również otwieranie społeczeństw na wzajemną wymianę. Możliwości współpracy są naprawdę szerokie, w takich dziedzinach jak współpraca naukowa, ograniczanie korupcji, ochrona środowiska, pogłębiając tym samym wzajemne zrozumienie oraz przyjaźń. Co jest ważne, to organizacja wielu wzajemnych działań, dla promocji pokoju i poprawy życia społeczeństw.
Odnośnie modelu rozwoju społeczeństw – każdy kraj wybrał własną drogę rozwoju społeczeństwa, wypracowując wiele modeli rozwoju. Wszystkie one sprawiają, że trudno

zdecydować się na jeden konkretny model rozwoju. Musi on pasować do społeczeństwa, odpowiadać konkretnym jego potrzebom. Można rzec, że wybór konkretnego modelu rozwoju pozwala na ustalenie metod zarządzania, polityki gospodarczej, rozwój społeczeństwa. Mnogość modeli rozwoju, pozwala na ich studiowanie, wybór poszczególnych elementów i ustalenie zrównoważonego rozwoju własnego. Globalny postęp, codzienne korzyści dla poszczególnych krajów, bezpieczeństwo czy transport to zespół naczyń połączonych. Pojawienie się wielu nowych problemów, wojen, ryzyka czy niebezpieczeństw, sprawia, że pojedyncze państwo może nie poradzić sobie wyłącznie we własnym zakresie z ich implikacjami, potrzebując wsparcia zewnętrznego. Nie ważne czy jest to kraj dalekowschodni czy europejski, każdy powinien wybrać własną drogę rozwoju, właściwie odzwierciedlającą lokalne potrzeby i wyzwania.

Józef Haber – przewodniczący Komitetu Doradczego Stowarzyszenia Obywatelskiego „Dom Polski”, prof. dr hab., Instytut Politologii Politechniki Gliwickiej:
Nawiązując do koncepcji obu Jedwabnych Szlaków, a zwłaszcza lądowego oraz przewidywanej pozycji Polski na jego przebiegu, czy Chiny rozważają wspólne inwestycje z Polską dla rozbudowy infrastruktury szynowej na potrzeby Szlaku?

Odpowiedź:
Położenie Polski jest bardzo korzystne, jest to kraj-węzeł na szlakach komunikacyjnych, w ramach projektu Jedwabnego Szlaku zajmuje znaczące miejsce. Współpraca może polegać m.in. na budowie linii kolejowych czy infrastruktury towarzyszącej, wpływającej na podniesienie atrakcyjności i dostępności transportowej regionu. Mam nadzieję, że obie strony podejmą rozmowy na temat konkretnych projektów i metod współpracy, jak również Polska zapewni chińskim partnerom równorzędny dostęp w zakresie inwestycji kapitałowych i infrastrukturalnych. Wierzymy, że dwustronna współpraca w dziedzinie infrastruktury i inwestycji z pewnością przyczyni się do promocji rozwoju współpracy pomiędzy Chinami a krajami Europy Środowo-Wschodniej.